

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 21 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XVIII Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt XVIII

C 5203/15 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko D. D. o zapłatę:

1. zasądził od D. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1.448,30 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP za okres od dnia 3 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 451,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nadał wyrokowi w pkt. 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

W dniu 2 lutego 2015 roku na skutek złożenia wniosku przez Internet pozwany D. D. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. ramową umowę pożyczki. Do zawarcia umowy doszło w drodze elektronicznej na podstawie złożenia przez pozwanego wniosku o udzielenie pożyczki oraz uiszczenia na konto w/w Spółki kwoty 0,01 zł. Pożyczkodawca przychylił się do złożonego przez pozwanego wniosku i w dniu 2 lutego 2015 roku udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 1.200 zł na okres 1 roku. Do wysokości zobowiązania pozwanego doliczono kwotę 840 zł z tytułu opłaty administracyjnej za zawarcie umowy (stanowiącej 70 % kwoty pożyczki) oraz kwotę 176,62 zł tytułem odsetek w wysokości 12 % rocznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne. Sąd meriti podkreślił, że treść pozwu pozostaje w pewnej sprzeczności ze załączonymi przez pełnomocnika powoda dowodami, gdyż nieprawdą jest to, co wskazano w pozwie (pkt 9 pozwu k. 2 odw.), iż pożyczka była nieoprocentowana. Zgodnie z podsumowaniem umowy załączonym do pozwu (k. 12) do sumy wskazanej jako kwota do spłaty doliczono oprocentowanie pożyczki w wysokości odsetek maksymalnych (12 %), powiększonych o dodatkową kwotę 32,62 zł – łącznie 176,62 zł. Nadto skoro w pozwie wskazano, że powód domaga się kwoty 2.288,30 zł, przy 1.200 zł kapitału, 840 zł opłaty administracyjnej – to skąd się wzięła różnica między 2.288,30 zł a 1.200 zł i 840 zł? Nie tłumaczą jej odsetki za opóźnienie, gdyż nie pokrywają w pełni tej różnicy. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że pożyczka była oprocentowana. Przechodząc do dalszej części rozważań, Sąd Rejonowy wskazał, że powód zawarł umowę pożyczki z pozwanym w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, jako przedsiębiorca (art. 43¹ k.c.) natomiast pozwany jako osoba fizyczna - konsument (art. 22¹ k.c.). Sąd Rejonowy argumentował, że jak stanowi art. 720 i nast. k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zawarta umowa stanowi tzw. umowę konsumencką. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem, tym niemniej naruszenie formy pociąga za sobą jedynie ograniczenia dowodowe z osobowych źródeł dowodowych. Sąd Rejonowy argumentował, że faktem jest, iż obowiązek zwrotu pożyczki zależy od wykonania przez dającego pożyczkę własnego zobowiązania. Powód wykazał, że dający pożyczkę wykonał swoją część umowy poprzez przeniesienie na własność pozwanego określonej ilości pieniędzy. W takiej zaś sytuacji powstaje obowiązek zwrotu pożyczki przez biorącego pożyczkę. Sąd wskazał, że brak jest dowodu na zwrot pożyczki przez pozwanego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów na wywiązanie się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy, zatem w tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu kwoty pożyczki w wysokości 1.200 zł z tytułu kapitału oraz 248,30 zł m.in. z tytułu oprocentowania.

Sąd Rejonowy oddalił natomiast powództwo w części odpowiadającej kwocie 840 zł tytułem opłaty administracyjnej. Argumentował, że powód nie wskazał co składa się na opłatę administracyjną, nie wspominając już o wykazaniu konieczności jej poniesienia. Załączona umowa ramowa zawiera jedynie stwierdzenie, że opłata ta jest pobierana za czynności związane z zawarciem umowy (przygotowaniem, udzieleniem i uruchomieniem pożyczki - § 1 pkt 16 umowy ramowej) bez precyzowania o jakie czynności de facto chodzi. Sąd Rejonowy uznał więc, że zastrzeżenie wyżej wymienionej opłaty obejmującej powództwo w oddalonych części, jest w istocie próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Opłaty te zastrzeżone były w wysokości odpowiadającej 70 % kwoty pożyczki przekazanej pozwanemu do wypłaty. Dokonując analizy treści umowy, Sąd I instancji uznał, że pożyczkodawca stosuje zabieg wprowadzenia dodatkowej opłaty, pomimo, że formalnie ogranicza wysokość odsetek kapitałowych do poziomu zgodnego z treścią art. 359 § 2¹ k.c. Pożyczkodawca podjął próbę obejścia ww. przepisu poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za tzw. szeroko pojęte administrowanie pożyczką, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości opłat. Sąd I instancji argumentował dalej, że mając na względzie, iż w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Są to normalne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa w zakresie usług rynku finansowego i jako takie muszą być brane pod uwagę przez przedsiębiorców w ogólnym rachunku ekonomicznym. Sąd meriti wskazał, że pogląd o sposobie obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został wyrażony w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie V ACa 622/14. Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony w przytoczonym orzeczeniu, iż postanowienia umowne, wprowadzające obok odsetek maksymalnych wygórowaną prowizję (opłaty), nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkobiorcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta. Także sposób ich zastrzeżenia (70 % kwoty pożyczki – co wyraźnie podano w umowie) wskazuje na ich pokrewieństwo z oprocentowaniem. Opłata administracyjna (70%) jest zatem de facto dodatkowym obok maksymalnego (12 %) oprocentowaniem pożyczki.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasądził kwotę pożyczki w wysokości 1.448,30 zł obejmującą kapitał, oprocentowanie maksymalne oraz odsetki za opóźnienie. Nadto Sąd zasądził również odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 3 marca 2015 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zaś zakresie Sąd meriti oddalił powództwo. Wskazał, że konstrukcja wyroku zaocznego (art. 339 § 1 k.p.c.) nie oznacza, że sąd zwolniony jest z zastosowania przepisów prawa materialnego. Argumentował, że zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, zaś zgodnie z § 2 w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W niniejszej sprawie – zdaniem Sądu Rejonowego - odwołanie się do opłaty administracyjnej, stanowiącej 70 % pożyczki, było działaniem zmierzającym do obejścia prawa i w ewidentny sposób zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W ocenie Sądu nie można przecież racjonalnie twierdzić, iż przygotowanie do zawarcia umowy wydrukowanej z komputera łączy się z kosztami w wysokości 840 zł. Sąd podał, że przedstawiony powyżej pogląd, uznający źródła nieważności analogicznej klauzuli (opłata administracyjna) w art. 58 k.c. został zresztą wyrażony w bardzo przekonujący sposób w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 11 marca 2015 roku (I C 3298/14, orzeczenia.suwalki.sr.gov.pl). Wyrażono w nim myśl, iż oderwanie różnych opłat od rzeczywistości (rzeczywistych kosztów) i powiązanie ich wysokości nominalnej z wysokością pożyczki – ewidentnie wskazuje na wykorzystywanie tego typu środków celem obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., wskazując, że wyraża on zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, polegającą na wyważonym rozłożeniu kosztów między stronami, odpowiednio do wysokości w jakiej zostały poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądania. Argumentował, że z porównania kwoty dochodzonej pozwanym (2.288,30 zł) z kwotą faktycznie zasądzoną (1.448,30

zł.) wynika, że powód wygrał sprawę w około 63 %, a przegrał w około 37%, zaś biorąc pod uwagę stosunek w którym powód przegrał sprawę, powinien on ponieść koszty sądowe w kwocie 451,71 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, zaskarżając wyrok w części, to jest w punkcie 2 oddalającym powództwo co do kwoty 840 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od tej kwoty od dnia 3 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powoda twierdzenia dotyczące naliczania opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacyjnych budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd meriti, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej z tytułu udzielenia pożyczki przez powoda stanowi w rzeczywistości obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, to jest przez dalsze zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 840 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od tej kwoty od dnia 3 marca 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Powód w treści złożonej przez siebie apelacji wskazał, że wyrok Sądu Rejonowego zaskarża jedynie w części - tj. w punkcie 2 w zakresie w jakim oddalono jego powództwo co do kwoty 840 zł wraz z umownymi odsetkami liczonymi od tej kwoty. W ramach kontroli instancyjnej oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji należało zatem dokonać we wskazanym zakresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonym zakresie odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 339 § 2 k.p.c.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż twierdzenia powoda odnośnie dochodzonej przez niego kwoty w wysokości 840 zł z tytułu opłaty administracyjnej budzą uzasadnione wątpliwości. Tym samym brak było podstaw dla uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie. Wyjaśnić należy, że wyrok zaoczny nie w każdym przypadku musi być wyrokiem uwzględniającym powództwo. Ustanowione w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie nie obowiązuje, jeżeli twierdzenia te budzą poważne wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Ocena czy twierdzenia powoda

co do okoliczności faktycznych budzą poważne wątpliwości następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Nadto sąd rozstrzygający daną sprawę może powziąć wątpliwości co do twierdzeń powoda także w świetle faktów powszechnie znanych albo znanych sądowi urzędowo.

W niniejszej sprawie powód wskazał w treści pozwu, że dochodzona przez niego kwota 2.040 zł stanowiąca całkowity koszt pożyczki składa się jedynie z opłaty administracyjnej w wysokości 840 zł i nie zawiera kosztów ubezpieczenia oraz oprocentowania pożyczki. Powód nie wyjaśnił zatem z tytułu jakich czynności naliczył opłatę administracyjną oraz w jaki sposób ustalił jej wysokość. Powód nie złożył do akt sprawy tabeli opłat administracyjnych, a w umowie wskazano, że opłata administracyjna stanowi 70% kwoty pożyczki. Na etapie postępowania apelacyjnego wątpliwości te dodatkowo potęguje wskazanie przez apelującego w ramach zarzutu naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. na koszty windykacyjne. W apelacji skarżący twierdzi, że „opłata administracyjna jest to opłata, której celem jest zwrot kosztów czynności wykonywanych przez pożyczkodawcę w ramach administrowania pożyczką. Jest zatem opłatą pobieraną za czynności operacyjne związane z udzieleniem pożyczki, w tym opłatą za weryfikację wniosku o udzielenie pożyczki, jak również opłatą za zapytania w bazach (...), (...), (...) itp.”. Ostatecznie powód nie wyjaśnił co składa się na żadaną przez niego kwotę 840 zł.

Sąd II instancji, odnosząc się do argumentacji apelującego, podkreśla, że nie kwestionuje uprawnień strony powodowej jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako jej klienta opłat za czynności windykacyjne i opłat administracyjnych. Jednakże powód nie przedstawił dowodów ani twierdzeń, które wskazywałby, co składa się na dochodzoną w tej sprawie kwotę 840 zł. Jeżeli powód twierdzi, że pozwany powinien na jego rzecz zapłacić dodatkowo kwotę 840 zł, to winien tę okoliczność wykazać i szczegółowo uzasadnić wysokość naliczonej kwoty.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także drugi zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 359 § 2¹ k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie skonstatował Sąd I instancji, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej w sposób, w jaki zrobił to powód w tej sprawie, zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, to jest art. 359 § 2¹ k.c. Powód żąda bowiem kwoty, która znacząco przewyższa wysokość odsetek maksymalnych. Zastrzeżenie, które zmierza do obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy zastrzeżenie to, jako sprzeczne z ustawą, jest nieważne, co wynika z regulacji art. 58 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wobec braku przepisu przewidującego inny skutek, zastrzeżenie zawyżonych opłat dodatkowych – jest nieważne, a zatem Sąd I instancji nie mógł uwzględnić żądania w tym zakresie i zasadnie oddalił powództwo w tej części.

Wobec powyższych uwag należało uznać, iż apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.